

SŁAWOMIR DRYJA

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, Kraków

ORCID: 0000-0001-5359-3397

Browary w Chojnicach i Człuchowie po II wojnie światowej (1945–1958)

Zagadnienia wstępne

Piwowarstwo w położonych na Pomorzu Gdańskim Chojnicach stanowiło ważny element gospodarki miejskiej już w okresie średniowiecza¹. W czasach Rzeczypospolitej miasto było znaczącym ośrodkiem piwowarskim, wśród miast o podobnej wielkości w regionie wyprzedzały go jedynie Tczew, Starogard i Gniew. Organizacja produkcji nie odbiegała od modelu przyjętego w innych ośrodkach miejskich. Prawo warzenia wiązało się z posiadaniem nieruchomości w obrębie miasta². W 1568 roku rada miejska uchwaliła porządek stanowiący, że właściciele posesji piwowarskich mogą warzyć co cztery tygodnie, zaś posiadający mniejsze domostwa lub puste place co sześć tygodni. Charakterystyczny był spór z mieszkańcami przedmieść, nieposiadającymi przywileju warzenia piwa oraz uprzywilejowanie członków rady miejskiej. Na potrzeby miejskich browarników pracowały wyspecjalizowane słodownie (mielcuchy). Te powstawać mogły również poza murami miejskimi. Miasto czerpało dochody z produkcji piwowarskiej jak i młynarskiej (od pewnego momentu dzierżawionej), położonego nad Jeziorem Cegielnianym³. Osłabienie piwowarstwa miejskiego nastąpiło

¹ W odnowionym przywileju lokacyjnym z 1360 r. wspomniane są czynsze z chojnickich młynów w postaci zboża, słodów i mięsa solonego. K. Bruski, *Chojnice w średniowieczu (do roku 1466)*, w: *Dzieje Chojnic*, red. K. Ostrowski, Chojnice 2003, s. 59–60.

² A. Klonder, *Browarnictwo w Prusach Królewskich (2 połowa XVI–XVII w.)*, Wrocław 1983, s. 33–39.

³ Szerzej na temat organizacji produkcji piwowarskiej w XVI i XVII w.: S. Dryja, *Słownik biograficzny słodowników, piwowarów i karczmarzy krakowskich 1501–1655*, Kraków 2018, s. 7–12; S. Dryja, S. Sławiński, *Mała encyklopedia piwowarska Krakowa i Kazimierza w wieku XVI i pierwszej połowie XVII. Studia z dziejów piwowarstwa Krakowa i Kazimierza z uwzględnieniem Kleparza i przedmieść*, Kraków 2018, s. XIII–XXVI oraz wybrane hasła.

wraz z pojawieniem się konkurencji zewnętrznej (browary szlacheckie, starostwo człuchowskie) oraz rozwojem gorzelnictwa. Były to zjawiska typowe dla XVII i XVIII wieku⁴. W okresie rewolucji przemysłowej w Chojnicach powstały trzy browary. Najstarszy z nich, o początkach sięgających ok. 1859 roku, należał do Carla Wilkego. W 1869 roku powstał browar Paula Riedla, zaś w 1879 (lub 1880) roku pracę rozpoczął zakład M. Brusta⁵, w 1888 roku przejęty przez Roberta Sixa. Były to niewielkie fabryki, w roku 1889 zatrudniające od pięciu do ośmiu pracowników. Browary te sukcesywnie modernizowano, jednak zakład Wilkego nie posiadał napędu parowego. Być może to było przyczyną jego zamknięcia przed 1920 rokiem⁶. W okresie międzywojennym działały już tylko browary Selmy Riedel i Augusta Sixa.

Piwowarstwo rozwijało się także w o wiele mniejszym Człuchowie. Piwo warzono na zamku, rzemiosłem tym zajmowali się również mieszczanie⁷. Zachował się opis urządzeń browarnych na zamku z 1535 roku: „Browar wedle kuchni sklepiasty wielki o dwóch kominach. Panew miedziana do piwa, warzą czarne. Kadzi dwie, półkadek jeden. [...] Pod Kujawami [nazwa własna tzw. przygródka] słodownia, w tej czarnej i białe słydy czynią. Na słodowni oźnica. Browar przed słodownią gdzie piwa białe warzą. W browarze kocioł piwny wielki dobry i kadzie wielkie trzy”⁸. Dalej wzmiankowani są dwaj słodownicy. W 1610 roku tę samą słodownię i browar szczegółowo opisano⁹. W 1753 roku

⁴ A. Groth, *Czasy Rzeczypospolitej szlacheckiej*, w: *Dzieje Chojnic*, s. 171–175.

⁵ Browar istniał prawdopodobnie już wcześniej, jednak zajmował się warzeniem piw górnej fermentacji. Zob. np.: A. Lorbiecki, *Browarnictwo i browary w Chojnicach (dokończenie)*, „Chojniczanie.pl”, 2020, nr 10 (94), s. 19.

⁶ Faktycznie browar zamknął działalność jeszcze przed Wielką Wojną. We wrześniu 1913 r. w wyremontowanym magazynie browaru otwarto salę kinową „Metropol-Theater”, wydzierżawioną przez braci Jahrów od Gustawa Wilkego na 10 lat; A. Lorbiecki, *Browarnictwo i browary w Chojnicach*, „Chojniczanie.pl”, 2020, nr 8 (92), s. 19; M. Friedrich, *Brauerei-Verzeichnis Polen*, Heidelberg 2001, s. 21; J. Draws, *Butelka z browaru. Chojnickie piwo w latach 1360–1939*, „Filomata. Chojnicki Biuletyn Informacyjny”, R. 2: 2006, s. 9–15.

⁷ Od XII w. Człuchów wchodził w skład kasztelanii w Szczytnie. Po aneksji Pomorza Gdańskiego w 1308 r. synowie kasztelana Mikołaja sprzedali Człuchów zakonowi krzyżackiemu, który po 1312 r. (w 1325 r. prace budowlane były już w toku) wybudował zamek. W 1454 r. Człuchów włączono do Polski. Mieściła się tu siedziba starostwa. W 1772 r. w wyniku I rozbioru Człuchów włączono do Prus. A. Kunzendorf-Samulowska, J. Kłoskowski, K. Ślaski, *Dzieje zamku człuchowskiego*, w: *Z dziejów ziemi człuchowskiej*, red. K. Ślaski, Poznań – Słupsk 1967, s. 64–66.

⁸ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie [dalej: AGAD], Archiwum Skarbu Koronnego [dalej: ASK] LVI, sygn. 264, Inwentarz starostwa Człuchowskiego, Województwo pomorskie, k. 32.

⁹ AGAD, ASK LVI, sygn. 264, Inwentarz starostwa Człuchowskiego, Województwo pomorskie, k. 109.

istniały najprawdopodobniej w tym samym miejscu¹⁰. Browary zamkowe były więc w istocie dwa¹¹. W obrębie samego zamku warzono piwa czarne (jęczmienne), zaś na przygródki przygotowywano słady i warzono lżejsze piwa białe (pszeniczne). Prawo do warzenia piwa posiadali też wszyscy właściciele parcel na terenie miasta. W latach 1773–1799 było ich od 65 do 74, na początku XIX wieku ich liczba wzrosła do 183. Z prawa do warzenia korzystali jednak nieliczni, zaś produkcja piwowarska gwałtownie spadała¹². W początkach XIX wieku piwowar o nazwisku Schorsch wykupił dawny browar rządowy (*amtsbrauerei*)¹³, obok którego wybudował obszerny budynek mieszkalny. W roku 1842 nieruchomość tę nabył Matthias Ley z Niederstetten (miasto w Badenii-Wirtembergii). Jak podaje Leo Gerschke, po ok. 20 latach odszedł on do innej firmy, pozostawiając browar w Człuchowie swojemu bratu Erhardowi, będącemu wówczas właścicielem kwitnącego browaru w Łobżenicy¹⁴. Być może miało to miejsce już w roku 1855, wskazywanym w rodzinnej tradycji jako początek zakładu (*durch Übetnahme der Schlossbrauerei des deutschen Ritterordens*)¹⁵. W 1878 roku browar przejął syn Erharda – Rudolf, który przebudował i znacząco unowocześnił zakład. Wielka Wojna i trudne lata powojenne zahamowały rozwój browaru. Sędziwy Rudolf Ley zmarł bezdzietnie w 1928 roku. Po okresie zastoju stery po nim przejął jego siostrzeniec, Arnold Ley, aczkolwiek przez cały okres międzywojenny zakład funkcjonował pod

¹⁰ *Inwentarz starostwa człuchowskiego z roku 1753*, wyd. M. Fryda, Człuchów – Gdańsk 2008, s. 9.

¹¹ Browar na Zamku Wysokim użytkowano do końca XVI w. W lustracji z 1624 r. czytamy: „w tej piwnicy sklepienie porysowane barzo, aż podparto, dlatego że browar pierwej był nad tą piwnicą i dla nalewania i mokrza częstego te sklepy popsowały się. Statki browaru wyniesiono stamtąd gdzie indziej”. M. Fryda, „*Familia castriensis*”. *Urzędnicy starościńscy, załoga zbrojna i służba na zamku człuchowskim w okresie staropolskim*, w: *Wokół człuchowskiego wzgórza zamkowego od XIV do XX w. Architektura – administracja – polityka*, red. K. Monikowska, Człuchów 2016, s. 61–62.

¹² W 1774 r. wyprodukowano 350 beczek (o poj. 100 sztofów, tj. 140 litrów), zaś w 1805 r. już tylko 74 beczki. A. Groth, *Człuchów w latach 1772–1815. Z problematyki małego miasta pomorskiego*, Człuchów – Gdańsk 2006, s. 64–65.

¹³ Możemy przyjąć, że po I rozbiore Polski w 1772 r. dawny browar zamkowy stał się browarem rządowym, bowiem „Królewskiej i starostwa odebrane Polakom przeszły w ręce rządu pruskiego”: A. Błażewska-Marciniak, *Zarys dziejów ziemi człuchowskiej 1100–1945*, w: *Z dziejów ziemi człuchowskiej*, s. 48. Bez wątpliwości chodzi tu o browar położony na przygródki.

¹⁴ L. Gerschke, *Wenn der „Bock“ läuft... Eine feuchte Erzählung aus dem Schlochau Land*, w: *Der Kreis Schlochau. Ein Buch aus preussisch-pommerscher Heimat*, Kiel 1974, s. 128.

¹⁵ *Die Brauereien und Mälzereien im Deutschen Reich 1938/39. Handbuch der Wirtschaftsgruppe Brauerei und Mälzerei und des Reichsinnungsverbandes des Brauer- und Mälzerhandwerks. 40 Auflage*, Berlin 1939, s. 649.

nazwą: Lagerbier-Brauerei Rudolf Ley¹⁶. W 1942 roku browar posiadał składy w Debrznie i Przechlewie, cztery samochody ciężarowe i platformę konną. Produkcja roczna oscylowała ok. 6 tys. hl piwa, 1 tys. hl napojów bezalkoholowych i 200 ton słodu. Zatrudniano 18 pracowników¹⁷.

Po zakończeniu Wielkiej Wojny Chojnice znalazły się w obrębie odrodzonego państwa polskiego. Browary Riedla i Sixa wznowiły produkcję, jednak zaliczono je do zakładów niewielkich, produkujących od 2 do 5 tys. hl piwa rocznie. Ubocznie zajmowano się produkcją napojów chłodzących¹⁸. Człuchów stał się przygranicznym miastem niemieckim.

Położone w pobliżu granicy Chojnice stały się areną zaciekłych walk, prowadzonych od godzin porannych 1 września 1939 roku, stanowiły bowiem ważny punkt tranzytowy na linii Berlin – Królewiec. Niemcy zaplanowali więc zajęcie miasta przez zaskoczenie. Manewr ten nie powiódł się i w walkach o miasto obie strony poniosły znaczne straty. Chojnice włączono do Rzeszy Niemieckiej. Browary w Chojnicach i Człuchowie działały do początków 1945 roku, tj. do momentu ewakuacji ludności niemieckiej i wkroczenia wojsk sowieckich.

W artykule skupiono się na dziejach zakładów w Chojnicach i Człuchowie po zakończeniu II wojny światowej (w latach 1945–1958). Jest to okres słabo rozpoznany i udokumentowany. Wystarczy wspomnieć, że część opracowań podaje informację, iż żaden z chojnickich browarów nie wznowił po wojnie produkcji¹⁹. Ostatnio Andrzej Lorbiecki zwrócił uwagę, że pracę rozpoczął jeden z nich – co też nie jest prawdą, gdyż faktycznie udało się uruchomić oba zakłady²⁰. Podsta-

¹⁶ Archiwum Gesellschaft für Geschichte des Brauwesens,teczka: Brauregister der Vereinigung der Deutschen Brauwirtschaft, karta: Lagerbier-Brauerei Rudolf Ley. W powszechnej świadomości człuchowski browar funkcjonuje pod imieniem Rudolfa Leya, bowiem po jego śmierci nazwy firmy nie zmieniono. Początkowo majątek trafił w ręce wdowy, Hedwig Ley z domu Kohlstock, zaś od 26 czerwca 1936 r. właścicielem stał się Arnold Ley, siostrzeniec Rudolfa (niewykluczone, że zakładem zarządzał już wcześniej). W skład majątku wchodził nie tylko browar, ale również pastwiska, łąki i role o łącznej powierzchni ponad 13 ha, wraz z budynkami gospodarczymi; Archiwum Państwowe w Bydgoszczy [dalej: APB], Zjednoczenie Przemysłu Pławowarsko-Słodowniczego w Bydgoszczy [dalej: ZPP-SwB], sygn. 587, 627, 1024.

¹⁷ *Die Brauereien und Mälzereien im Deutschen Reich 1941/42. Handbuch der Wirtschaftsgruppe Brauerei und Mälzerei und des Reichsinnungsverbandes des Brauer- und Mälzerhandwerks. 40 Auflage*, Berlin 1942, s. 719.

¹⁸ „Przemysł Pławowarski”, 1930, nr 18, s. 127 (mapa „Browary 1930”).

¹⁹ Np. K. Ostrowski, *Bedeker chojnicki A – Ż*, Chojnice 2009, s. 41.

²⁰ A. Lorbiecki, *Browarnictwo i browary w Chojnicach (dokończenie)*, s. 19.

wą źródłową opracowania są archiwalia pozostałe po Zjednoczeniu Przemysłu Piwowarsko-Słodowniczego w Bydgoszczy²¹, uzupełnione o informacje z oddziału w Zabrze²². Cennym źródłem wiedzy okazały się dokumenty (zgrupowane w zespołach odpowiadających kilku ministerstwom) z Archiwum Akt Nowych w Warszawie²³ oraz informacje zawarte w zespole dokumentów Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie z tamtejszego Archiwum Państwowego²⁴. Należy podkreślić, że dokumenty związane z przemysłem piwowarsko-słodowniczym zachowały się szczątkowo, co w wielu przypadkach utrudnia – lub wręcz uniemożliwia – przeprowadzenie pełnej analizy badawczej.

Pierwsze miesiące po wkroczeniu Armii Czerwonej

Okupacja Chojnic trwała do 14 lutego 1945 roku, kiedy to do miasta wkroczyły oddziały Armii Czerwonej. Centrum miasta zostało poważnie zniszczone, natomiast oba browary wyszły z walk prawie bez szwanku²⁵. Człuchów zajęto 27 lutego, zaś w wyniku ciężkich walk zniszczeniu uległo niemal 60 proc. zabudowy miasta. Zakłady przemysłowe, w tym browary, zajęte zostały przez oddziały Armii Czerwonej.

Aczkolwiek przed wojną Chojnice i Człuchów położone były po dwóch stronach granicy, to powojenne dzieje browarów w tych miastach były podobne, bowiem wszystkie należały do rodzin niemieckich. Przed wkroczeniem wojsk sowieckich wyjechały one z rodzinnych stron. Zachowała się relacja o opuszczeniu miasta przez rodzinę Sixów. Wyjechali oni z Chojnic 27 stycznia 1945 roku, w firmowej ciężarówce zabierając część dobytku. Samochód, jak i większość rzeczy,

²¹ APB, ZPP-SwB (zespół obejmuje 1213 jednostek z lat 1945–1992).

²² Archiwum Państwowe w Katowicach, oddział w Gliwicach [dalej: APKoG], Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Fermentacyjnego w Zabrze [dalej: PZPFwZ]. Zespół obejmuje 286 jednostek (głównie bilanse i sprawozdania finansowe) z lat 1945–1951.

²³ Archiwum Akt Nowych w Warszawie [dalej: AAN], Ministerstwo Finansów w Warszawie [dalej: MFwW]; Centralny Zarząd Przemysłu Spożywczego w Warszawie [dalej: CZPSwW]; Polska Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie [dalej: PPR.KCwW]; Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych w Warszawie [dalej: MRiRRwW].

²⁴ Archiwum Państwowe w Szczecinie [dalej: APS], Urząd Wojewódzki Szczeciński [dalej: UWS], dane dotyczące przemysłu z 1945 r.

²⁵ K. Ostrowski, *W Polsce Ludowej i III Rzeczypospolitej*, w: *Dzieje Chojnic*, s. 583–591.

przepadł pod Berlinem, po spotkaniu z Armią Czerwoną²⁶. Ponurą rolę w okupacyjnej historii Chojnic odegrał Ernst Riedel, członek Selbstschutzu, który wsławił się tym, że denuncjował i mordował Polaków w sławnej chojnickiej „Dolinie Śmierci” i stał się zbrodniarzem wojennym²⁷. W roku 1945 uciekł do Flensburga nad granicę duńską²⁸. Rodzina Leyów zdążyła opuścić Człuchów wraz z częścią niemieckiej ludności tego miasta. Zapewne wyjechał też personel techniczny i część pracowników fizycznych opisywanych browarów.

Wszystkie zakłady przemysłowe zostały zajęte przez wojsko i znalazły się pod zarządem komend wojennych. „Do końca lutego Chojnice były w niepodzielnym władaniu wojska. 28 lutego dotarł z kilkuosobową grupą Tadeusz Rzeźniowiecki przedstawiciel Ministerstwa Administracji Publicznej, z nominacją na starostę chojnickiego”²⁹. 1 marca ustanowiono tymczasowy Zarząd Miasta i przystąpiono do prac mających na celu usunięcie zniszczeń wojennych. W pierwszej kolejności podjęto prace przy uruchomieniu elektrowni, gazowni i wodociągów miejskich. Przejmowanie zakładów przemysłowych szło opornie, o czym świadczą raporty starosty składane przełożonym: „Powiat chojnicki uważany jest za strefę przyfrontową i dlatego wszystkie zakłady przemysłowe oraz rolnicze, jak również większe warsztaty rzemieślnicze są administrowane przez wojsko (28 marca 1945 r.)”³⁰. Pomimo tego „We wszystkich zakładach przemysłowych i fabrykach organizuje się komitety robotnicze, które korzystają z poparcia mego i Władz Rosyjskich (meldunek z 10 marca 1945 r.)”³¹. Przekazywanie zakładów stronie polskiej rozpoczęło się w kwietniu 1945 roku.

Przedstawiciele Grupy Operacyjnej Ministerstwa Przemysłu dotarli do Człuchowa 18 kwietnia. Na miejscu zastali starostę i załączek referatów, zaś w pierwszym meldunku raportowano: „Powiat Człuchów

²⁶ Dzieci ostatniego właściciela browaru – Heinza Sixa, odwiedziły Chojnice w 2013 r. Ogólne wspomnienie o właścicielach browaru przez chojniczan było pozytywne, por.: J. Borzyszkowski, *Chojnice w II Rzeczypospolitej – w latach wolności i okupacji hitlerowskiej*, w: *Dzieje Chojnic*, s. 424.

²⁷ A. Lorbiecki, *Browarnictwo i browary w Chojnicach (dokończenie)*, s. 19.

²⁸ J. Borzyszkowski, op. cit., s. 424.

²⁹ K. Ostrowski, *W Polsce Ludowej i III Rzeczypospolitej*, w: *Dzieje Chojnic*, s. 586.

³⁰ Ibidem, s. 587.

³¹ Ibidem, s. 588.

posiada kilku komendantów wojennych, którzy w niektórych miasteczkach ustanowili burmistrzów Niemców”³². 1 czerwca 1945 roku kierownikiem Wydziału Przemysłowego na powiat człuchowski został mianowany Zygmunt Porczyński. W pierwszym sprawozdaniu pisał on: „Na teren poprzednio opuszczony przez ludność niemiecką zaczęła napływać w większości z okol. powiatów ludność polska oraz częściowo powracają i Niemcy”³³. Jak wynika ze sprawozdania wojewody pomorskiego za październik 1945 roku, tworzenie struktur administracyjno-politycznych przebiegało opornie: „Wszystkie rady narodowe na terenie województwa pomorskiego są zorganizowane, z wyjątkiem powiatów: człuchowskiego i złotowskiego”³⁴.

W sprawozdaniu nr 2 Zygmunta Porczyńskiego z 8 lipca 1945 roku czytamy: „Dnia 21.VI b.r. aktem zdawczo-odbiorczym przekazano nam browar w Człuchowie z zastrzeżeniem, że decyzja co do wywozu, czy pozostawienia w nim maszyn zostanie wydana później. W dniu 6 b.m. kpt. trofiejny Maroszkin oświadczył mi, że browar całkowicie wraz z maszynami jest nam przekazany. Browar znajduje się w trakcie uruchamiania”³⁵. Nadzieje związane z szybkim otwarciem zakładu okazały się niestety płonne. Po części było to spowodowane brakiem sił fachowych, po części objęciem zakładu przez Zjednoczenie branżowe, które odnośnie do zakładu miało własne plany. „We wszystkich gałęziach przemysłu daje się odczuwać brak sił fachowych, szczególnie w przemyśle metalowym. Siły fachowe zniechęcone zbyt niskimi płacami – odpływają do handlu albo na zachód, licząc na lepsze warunki bytowania w niezorganizowanych jeszcze terenach. Jest dużo fabryk, które nie mogą wykonać swych zamówień z powodu braku sił fachowych, a nawet z braku zwykłego niefachowego robotnika”³⁶. W jednym ze sprawozdań na podobne problemy zwracał uwagę cytowany już Porczyński: „Jednocześnie robiłem starania zaangażowania odpowiednich

³² APS, UWS, sygn. 4210, k. 2.

³³ Ibidem, k. 7.

³⁴ *Rok 1945. Województwo Pomorskie. Sprawozdania pełnomocników rządu i wojewody*, red. R. Kozłowski, wybór i opracowanie tekstów E. Borodij i J. Kutta, w: *Nowe Miscellanea Historyczne*, t. 2, Seria: *Początki Polski Ludowej*, z. 1, Warszawa 1997, s. 122.

³⁵ APS, UWS, sygn. 4210, k. 13.

³⁶ *Rok 1945...*, s. 97.

fachowców z okręgów centralnych, jednak do tej pory bezskutecznie, gdyż nie przydzielono nam żadnych funduszy na prowadzenie robót, a fachowcy na niepewne warunki nie chcą przyjechać”³⁷. Niektóre zakłady uruchamiano, angażując miejscowych Niemców. Gorzelnia w Gwieździnie uruchomiona została przez Rosjan, zaś gorzelanym był Niemiec, „który pracuje tam od początku istnienia tejże”³⁸.

W kolejnych sprawozdaniach wojewody pomorskiego podnoszono kwestię niewystarczającej aprowizacji w podstawowe artykuły. Jedną z bolączek był brak węgla na potrzeby przemysłu. Cukrownie otrzymały go w ilości zaledwie 20 proc., z powodu braku tego surowca w początkach lipca stanęła elektrownia w Chojnicach³⁹. Pogłębiało to nieufność do władz. „Nadzieje w stosunku do Rządu Jedności Narodowej cechował sceptycyzm, ludność straciła wiarę, że Rząd poradzi sobie z trudnościami. Mówi się, że w Polsce żyją dobrze tylko szabrownicy, złodzieje i paserzy”⁴⁰.

Początki struktur branżowych w przemyśle piwowarsko-słodowniczym

Pierwsze zakłady piwowarskie na obecnym obszarze Polski rozpoczęły pracę w lipcu 1944 r. Browary uruchamiano w miarę przesuwania się frontu, często na potrzeby oddziałów wojskowych. Do najwcześniej uruchomionych zakładów należały te położone na terenie województw lubelskiego i rzeszowskiego⁴¹. Do uruchamiania browarów dochodziło często „samorzutnie”⁴² – np. dzięki zaangażowaniu załogi browaru, miejscowej administracji czy dotychczasowych właścicieli. Na dawnych terenach II Rzeczypospolitej szereg browarów trafiało w ręce państwa, w tym na podstawie dekretu *O przeprowadzeniu reformy rolnej* z 6 września 1944 roku (jako tzw. resztówki, które

³⁷ APS, UWS, sygn. 4210, k. 14.

³⁸ Ibidem, k. 11.

³⁹ *Rok 1945...*, s. 96.

⁴⁰ Ibidem, s. 123.

⁴¹ Wówczas była to zachodnia część byłego województwa lwowskiego.

⁴² Określenie „samorzutne uruchomienie” pojawia się w oficjalnych dokumentach i literaturze przedmiotu. Por.: *Kronika przemysłu piwowarskiego, cz. I: lata 1945–1980*, red. J. Komornicki, Warszawa 1995, s. 11.

następnie przekazywano organizacjom spółdzielczym) czy jako mienie opuszczone lub porzucone obejmowane przez Tymczasowy Zarząd Państwowy [dalej: TZP]. Na przyłączonych do Polski ziemiach zachodnich i północnych działał rzecz jasna tylko ten drugi mechanizm, jednak i tu spotykamy wyjątki (browary uruchomione „samorzutnie” przez repatriantów)⁴³, ponadto do połowy 1946 roku TZP był jeszcze skłonny do wydzierzawiania niektórych zakładów osobom prywatnym lub spółdzielniom⁴⁴.

Załączki zrzeszenia przemysłu piwowarskiego sięgają 9 marca 1945 roku, kiedy to przy Ministerstwie Apropowizacji i Handlu [dalej: MAiH] powstała komórka kierowana przez Henryka Oppenheima⁴⁵. Sformalizowano ją 30 maja 1945 roku, kiedy to Zarządzeniem Ministra Apropowizacji i Handlu powołano Zjednoczenie Przemysłu Browarniczego, Słodowniczego, Wytwórni Wód Gazowych, Octowego i Musztardy z siedzibą w Warszawie. Wkrótce ukształtowała się ogólnie przyjęta i używana nazwa: Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Piwowarsko-Słodowniczego [dalej: PZPP-S]. Początkowo podlegało ono Centralnemu Zarządowi Zjednoczonego Przemysłu Spożywczego w Warszawie [dalej: ZPS], w ramach którego funkcjonowały oddziały terenowe. ZPS sprawował nadzór również nad innymi zjednoczeniami przemysłu spożywczego⁴⁶, jednak jego struktury przetrwały zaledwie kilka miesięcy. ZPS został zlikwidowany zarządzeniem MAiH we wrześniu 1945 roku⁴⁷. W jego miejsce wyodrębniono kilka zrzeszeń o charakterze branżowym, w tym PZPP-S, z kilkoma Zjednoczeniami Rejonowymi. Zasadniczych przekształceń dokonano z końcem września i w październiku 1945 roku⁴⁸, „zaś w styczniu 1946 roku samo Zjednoczenie zaczęło pracować wedle dotychczas obowiązującego schematu organizacyjnego, na podstawie

⁴³ Przykładami są browary w Lubsku i Łądku Zdroju; APB, ZPP-SwB, sygn. 1174; AAN, MFwW, sygn. 26/5309.

⁴⁴ Np. browar w Przemysłu-Ostrowiu wydzierzawiono Władysławowi Molendzie. S. Dryja, *Browary województwa rzeszowskiego w latach 1944–1950*, Kraków 2021, s. 111–117.

⁴⁵ AAN, CZPSwW, sygn. 108, k. 2; *Kronika przemysłu...*, s. 11.

⁴⁶ M.in. Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Ziemiaczanego, Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Surrogatów Kawowych i Namiastek Spożywczych, Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Olejarskiego, etc.; AAN, PPR.KCwW, sygn. 11/295/XI/294 (bez paginacji).

⁴⁷ APKoG, PZPFwZ.

⁴⁸ Właściwe zarządzenie o utworzeniu Państwowego Zjednoczenia Przemysłu Piwowarsko-Słodowniczego wydano dopiero 12 listopada 1945 r.; AAN, CZPSwW, sygn. 108, k. 6.

statutów zatwierdzonych przez [...] Centralne Zjednoczenie w Warszawie⁴⁹. Faktyczna likwidacja struktur ZPS zakończyła się dopiero ok. połowy 1946 roku.

Proces przekształceń struktur piwowarsko-słodowniczych sprawia wrażenie nieco chaotycznego, bowiem Zjednoczenia Rejonowe zaczęto powoływać jeszcze przed formalnym wydaniem zarządzenia o utworzeniu PZPP-S (pamiętajmy jednak, że istniało ono wcześniej w strukturach ZPS). 13 września powołano PZPP-S Okręgu Poznańskiego, Pomorskiego, Gdańskiego i Pomorza Zachodniego, zaś w dniu 28 września PZPP-S Okręgu Śląsko-Dąbrowskiego, Śląska Opolskiego i Śląska Dolnego z siedzibą w Zabrze (przy czym z terenu dolnośląskiego Zjednoczenie objęło jedynie powiat kłodzki). Z kolei 11 października powołano Naczelnego Dyrektora PZPP-S na województwa łódzkie i kieleckie⁵⁰. Rzecz jasna przedstawicielstwa terenowe zrzeszenia przemysłu piwowarskiego działały już wcześniej. Na przełomie marca i kwietnia 1945 roku uformowała się w Bydgoszczy komórka pod kierownictwem Mariana Belerskiego. Jej przedstawiciele zbierali informacje o browarach znajdujących się na terenie ziem przyłączanych do Polski, starając się przejmować je na rzecz Zjednoczenia. Niekiedy był to proces długotrwały, zaś niektóre zakłady przejęte z rąk komend wojennych przez władze lokalne przekazano w ręce spółdzielców⁵¹. Poza wspomnianymi wyjątkami, pod opieką PZPP-S znalazły się niemal wszystkie browary przejęte pod zarząd państwowy. Dla formalności należy dodać, że z końcem września 1946 roku Zjednoczenie przekształcono w Centralny Zarząd Państwowego Przemysłu Fermentacyjnego [dalej: CZPPF]⁵². Przejął on zakres działania PZPP-S i Państwowego Zjednoczenia Przemysłu Winiarskiego, poszerzając tym samym swój zakres podmiotowy, obejmując fabryki win, octu i musztardy. Kolejne zmiany struktur piwowarskich miały miejsce pod koniec 1950 roku⁵³.

⁴⁹ APKoG, PZPFwZ, sygn. 5, k. 1.

⁵⁰ AAN, CZPSwW, sygn. 108, k. 3–5.

⁵¹ Dotyczy to browarów w Szczecinku, Miedziance, Nowej Rudzie, Brzegu czy Trzciance: zob. S. Dryja, *Browary województwa rzeszowskiego...*, s. 26.

⁵² CZPPF posiadał oddziały w Bydgoszczy, Łodzi, Wrocławiu i Zabrzu, odpowiadającymi za poszczególne części kraju; *Kronika przemysłu...*, s. 11, APKoG, PZPFwZ, sygn. 5, k. 1.

⁵³ Ten etap przekształceń został obszernie omówiony w: S. Dryja, *Browary województwa rzeszowskiego...*, s. 21–27.

Problematyka upaństwowienia browarów w Chojnicach i Człuchowie

Przed wejściem w życie ustawy z 3 stycznia 1946 roku *O przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej* większość zakładów przemysłowych (w tym oczywiście słodownie i browary)⁵⁴ przejmowano pod Tymczasowy Zarząd Państwowy (co usankcjonowała uchwalona 6 maja 1945 roku ustawa *O majątkach opuszczonych i porzuconych*), aczkolwiek sam proces rozpoczął się wcześniej (prowadziły go odpowiednie referaty urzędów powiatowych, określane początkowo np. jako wydziały powiernicze)⁵⁵. Olbrzymie znaczenie miało tu rozróżnienie pomiędzy majątkiem opuszczonym a porzuconym. Jako majątek opuszczony rozumiano „Wszelki majątek ruchomy lub nieruchomy, który w związku z wojną rozpoczętą 1 września 1939 r. nie znajduje się w posiadaniu właściciela, jego prawnych następców lub osób prawa ich reprezentujących”. Kolejny artykuł ustawy stanowił, że „Wszelki majątek ruchomy lub nieruchomy, który był własnością lub w posiadaniu państwa niemieckiego, a w chwili wejścia w życie niniejszego dekretu nie został jeszcze objęty przez organa państwowe lub samorządowe, majątek obywateli niemieckich lub osób, które zbiegły do nieprzyjaciela, jest majątkiem porzuconym w rozumieniu niniejszej ustawy”. Omówiona wyżej ustawa została zmieniona wraz z wprowadzeniem dekretu z 8 marca 1946 roku *O majątkach opuszczonych i ponemieckich*, podstawowe pojęcia nie uległy jednak zmianie (majątek porzucony przemianowano na ponemiecki)⁵⁶. Wynika z tego, że majątek opuszczony mógł zostać przywrócony pierwotnym właścicielom (tak stało się w przypadku browarów w Osieku, Dzikowie Starym czy licznych zakładów na terenie Wielkopolski)⁵⁷, majątek porzucony (ponemiecki) pozostawał w rękach państwa.

⁵⁴ Pewną grupę browarów i słodowni przejęto na podstawie dekretu z 6 września 1944 r. *O przeprowadzeniu reformy rolnej*. Działo się tak w sytuacji, gdy stanowiły one część majątków ziemskich (jak np. browar i słodownia w Łańcutcie). Następnie jako tzw. resztówkę zakłady takie przekazywano organizacjom spółdzielczym. Dziennik Ustaw [dalej: Dz.U.] 1944 Nr 4, poz. 17; Dz.U. 1945 Nr 27, poz. 162.

⁵⁵ W Chojnicach funkcję tę pełnił Wydział Przemysłowy miejscowego Starostwa.

⁵⁶ W miejsce TZP utworzono Główny Urząd Likwidacyjny i okręgowe Urzędy Likwidacyjne; Dz.U. 1946 Nr 13 poz. 87.

⁵⁷ S. Dryja, *Browar parowy w Osieku*, Kraków 2017, s. 141–148.

Do czasu faktycznego upaństwowienia zakłady takie (formalnie wciąż prywatne) pozostawały w TZP, jednak w praktyce mówimy o nich jako o przedsiębiorstwach państwowych – gdyż zarządzały nimi podległe państwu zrzeszenia branżowe.

Jak już wspomniano, podstawę do nacjonalizacji przedsiębiorstw stworzyła ustawa z 3 stycznia 1946 roku. Bez odszkodowań przejmowano przedsiębiorstwa należące do Rzeszy Niemieckiej i byłego Wolnego Miasta Gdańska i ich obywateli (z wyłączeniem osób narodowości polskiej lub innej przez Niemców prześladowanej) oraz zdrajców i kolaborantów. Za odszkodowaniem przejmowano przedsiębiorstwa zaliczone do jednej z 17 gałęzi gospodarki narodowej, a także wszystkie zatrudniające powyżej 50 pracowników na jedną zmianę⁵⁸.

Podstawą do nacjonalizacji browarów w Chojnicach było stwierdzenie, że należały one do obywateli niemieckich (nie miało więc znaczenia, że przed II wojną światową Chojnice znajdowały się w obrębie państwa polskiego), tak więc ich los był z góry przesądzony⁵⁹. Na podobnej podstawie przejęto browar w Człuchowie.

Browar „August Riedel, dawniej Selma Riedel w Chojnicach” przeszedł na własność państwa na podstawie par. 2 ustawy i orzeczenia Ministra Przemysłu i Handlu z 12 lutego 1948 roku⁶⁰. Składniki majątkowe objęto protokołem zdawczo-odbiorczym sporządzonym 1 sierpnia 1948 roku, uzupełnionym protokołem dodatkowym z 9 listopada 1959 roku, przez CZPPF w Warszawie, który wyznaczono do objęcia przedsiębiorstwa. Wraz z zakładem upaństwowione zostały parcele przynależne do zakładu, przed wojną stanowiące własność rodziny Riedel. Protokolarne przejęcie nieruchomości zostało zatwierdzone orzeczeniem Ministra Przemysłu Spożywczego i Skupu z 6 lipca 1961 roku, co ostatecznie zakończyło proces nacjonalizacji. Według protokołu zdawczo-odbiorczego z 9 listopada 1949 roku stroną przekazującą był ówczesny kierownik zakładu, zaś stroną przejmującą – poprzez wyznaczonego

⁵⁸ Dz.U. 1946 Nr 3, poz. 17.

⁵⁹ Ustawa do przedsiębiorstw kluczowych zaliczała browary o zdolności produkcyjnej powyżej 15 tys. hl rocznie, a tego warunku oba chojnickie przedsiębiorstwa nie spełniały.

⁶⁰ Monitor Polski [dalej: MP] z dnia 30 kwietnia 1948 r. Nr 44, poz. 221.

przedstawiciela – CZPPF oddział w Bydgoszczy⁶¹. Powołano się przy tym na ogłoszenie w Pomorskim Dzienniku Wojewódzkim z 30 maja 1949 roku obejmujące: Browar Kuntersztyn SA w Grudziądzu, Browar i Słodownię w Sępólnie, Browar Aleksander Six w Chojnicach oraz Browar August Riedel, dawniej Selma Riedel w Chojnicach⁶². Tym samym oba chojnickie browary mniej więcej w tym samym czasie zostały przejęte na rzecz państwa. W przywoływanym protokole „Stwierdzono, że ogłoszenie o terminie [...] dokonano zgodnie z przepisami [...] Przedsiębiorstwo przejmowane jest przedsiębiorstwem poniemieckim, przejmowanym z art. 2 (bez odszkodowania) jako browar, słodownia i Wytwórnia Wód Gazowych – czynne do 1.9.1939, w czasie okupacji i po oswobodzeniu do dnia 30.VIII.1948 r., w którym to dniu unieruchomiono browar zgodnie z zarządzeniem CZPPF. Od dnia 1.X.1948 r. w zabudowaniach uruchomiono Państwową Rozlewnię Piwa, Słodownię i Wytwórnę Wód Gazowych”. Należy zaznaczyć, że od istniejącego przedsiębiorstwa oddzielono część nieruchomości. Te trafiły w zarząd różnych instytucji miejskich i były upaństwowiane na podstawie odrębnie spisanych protokołów zdawczo-odbiorczych, co w konsekwencji prowadziło do zdublowania lub nieujęcia którejs z części składowych majątku. W omawianym przypadku kontrowersje wzbudziły dwa domy i chlew, położone przy ul. Angowickiej (wówczas Świerczewskiego) pod numerami 16 i 18, które „winne być przekazane w faktyczne posiadanie Państwowej Rozlewni Piwa, Słodowni i Wytwórni Wód Gazowych – jako mieszkania dla pracowników Rozlewni, gdyż należą do składników majątkowych b. Browaru. Obecnie jest 8 pracowników bez mieszkań, poza tym brak mieszkań utrudnia angażowanie pracowników umysłowo-kwalifikowanych. Jeden dom o 8-miu mieszkaniach zajęty jest obecnie przez lokatorów nie związanych pracą w przedsiębiorstwie. W drugim domu mieszkalnym mieści się na piętrze radiowęzeł Chojnice, a na parterze mieszkanie zajęte jest przez lokatora niezwiązanego z pracą w przedsiębiorstwie”⁶³.

⁶¹ Na podstawie rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z 16 września 1948 r., nr PR.I/145/48.

⁶² Pomorski Dziennik Wojewódzki, nr 15, 30 maja 1949, poz. 15.

⁶³ AAN, MFwW, sygn. 26/5399.

Browar „Aleksander Six w Chojnicach” przeszedł na własność państwa na podstawie paragrafu 2 ustawy z dnia 3 stycznia 1946 roku i orzeczenia Ministra Przemysłu i Handlu z 12 lutego 1948 roku⁶⁴. Składniki majątkowe objęto protokołem zdawczo-odbiorczym, sporządzonym w dniu 8 sierpnia 1948 roku, uzupełnionym protokołem dodatkowym z 9 lutego 1959 roku, przez CZPPF w Warszawie, wyznaczonym do objęcia przedsiębiorstwa. Wraz z zakładem upaństwowione zostały parcele przynależne do zakładu, przed wojną stanowiące własność Aleksandra Sixa. Protokolarne przejęcie nieruchomości zostało zatwierdzone orzeczeniem Ministra Przemysłu Spożywczego i Skupu z dnia 20 lipca 1961 roku, co ostatecznie zakończyło proces nacjonalizacji. W protokole z 8 sierpnia stwierdzono, że „przedsiębiorstwo przejmowane jest przedsiębiorstwem poniemieckim, przejmowane z art. 2 bez odszkodowania – jako browar, słodownia i wytwórnia wód gazowych. Zakład był czynny w okresie międzywojennym oraz w czasie okupacji, po zakończeniu działań wznowił produkcję, która decyzją zjednoczenia została zakończona z dniem 1 listopada 1945 roku. W zabudowaniach pozostałych po browarze uruchomiono tłocznię owoców, pracę kontynuowała też słodownia”. Do wspólnego majątku z browarem należały grunty, określone jako leżące przy jeziorze Zakonnym, przy drodze polnej, przy szosie do Czerska, przy torze kolei, przy szosie do Szenfeldu, przy szosie do Człuchowa, w pobliżu strzelnicy i przy drodze do Lipnicy o łącznej powierzchni nieco ponad 15,5 ha i wartości przedwojennej 311 582 zł⁶⁵.

Przedsiębiorstwo o nazwie „Brauerei Rudolf Ley w Człuchowie” przeszło na własność państwa na podstawie paragrafu 2 ustawy z dnia 3 stycznia 1946 roku i orzeczenia Ministra Przemysłu Rolnego i Spożywczego z 26 września 1949 roku⁶⁶. Składniki majątkowe objęto protokołem zdawczo-odbiorczym, sporządzonym w dniu 22 grudnia 1949 roku, na rzecz CZPPF w Warszawie, wyznaczonym do objęcia

⁶⁴ MP z dnia 30 kwietnia 1948 r. Nr 44, poz. 221.

⁶⁵ AAN, MFwW, sygn. 26/5398.

⁶⁶ MP z dnia 11 października 1949 r. Nr 72, poz. 921.

przedsiębiorstwa. Wraz z zakładem upaństwowione zostały parcele o łącznej powierzchni ponad 13 ha, należące do właścicieli zakładu⁶⁷.

Stan zakładów po zakończeniu działań wojennych

Zakład należący do Aleksandra Sixa położony był przy ul. Angowskiej (oznaczono go numerem 26). Przy ulicy znajdował się murowany budynek mieszkalny. Wewnątrz działki, dostępny od podwórza, stał murowany budynek fabryczny, którego stan określono jako średni. Budynki tworzyły kompleks rozmieszczony wokół podwórza, w ramach którego wyróżniano również: murowaną słodownię z wyodrębnioną suszarnią, warzelnię, kotłownię i halę maszyn, budynek obciążu piwa do beczek i butelek, bednarnię, magazyn piwa i beczek, maszyną murowaną lodownię, wozownię, garaże, a także stajnie i chlewy oraz szopy i przybudówki drewniane. Wszystkie te budynki były kryte papą. Słodownia zaopatrzona była w elewatory, czterobębnową czyszczarnię do jęczmienia, czyszczarnię słodu, dwie kadzie (określone jako moczarnie) do moczenia jęczmienia i wialnię. Była to tradycyjna słodownia klepiskowa, z dwusiatkową suszarnią opalaną węglem. W inwentarzu wymieniono również młynek do palenia słodu, browar mógł więc specjalizować się w produkcji piw specjalnych i ciemnych. Jęczmień i sód magazynowano na wyższych kondygnacjach (strychach) budynków. Dominującym elementem architektonicznym był ceglany komin słodowni. Warzelnia wyposażona była w kocioł warzelny firmy Schaeffler o pojemności 54,4 hl, kocioł do grzania wody o pojemności 21,70 hl i kadź zacierno-filtracyjną. Brzeczkę chłodzono na chłodniku tacowym firmy Schaeffler, a następnie za pomocą aparatu chłodniczego. W inwentarzu sporządzonym tuż po zamknięciu zakładu (pod koniec 1945 r.) wymieniono 10 drewnianych kadzi fermentacyjnych (w tym cztery o pojemności 42 hl i sześć o pojemności 36–38 hl) oraz 61 kuf składowych (25 sztuk – 20 hl, 26 sztuk – 30 hl oraz 10 sztuk – 34 hl), tak więc pojemność piwnicy leżakowej wynosiła 1 420 hl⁶⁸. Ponadto

⁶⁷ AAN, MFwW, sygn. 26/5386.

⁶⁸ Zgodnie z instrukcją Ministerstwa Aproprowizacji i Handlu potencjalna roczna zdolność produkcyjna wynosiła ok. 6 800 hl. Przy produkcji piwa lekkiego była ona wyższa i dlatego określono ją na 8 tys. hl rocznie; Dziennik Urzędowy Ministerstwa Aproprowizacji i Handlu, nr 5, 15 kwietnia 1946 r., poz. 30.

zakład wyposażony był w kocioł i maszynę parową, motory, silniki i pompy elektryczne. Piwo przed wypuszczeniem na rynek filtrowano (filtr firmy Vulkan-Werke, aparat do czyszczenia masy filtracyjnej i prasa do masy filtracyjnej). Piwo rozlewano w beczki i butelki. W 1949 roku zapisano uwagę: „stan urządzeń jest przestarzały i nie nadaje się do dalszego użycia”⁶⁹.

Zakład należący do Selmy Riedel składał się z szeregu budynków i przybudówek, częściowo połączonych ze sobą i uszeregowanych wzdłuż ul. Angowickiej, tworząc trzy kompleksy przy głównym podwórzu i dwóch podwórzach bocznych, rozdzielających poszczególne części nieruchomości. W skład kompleksu wchodziły: budynek fabrykacji wód gazowych, budynek magazynowy mieszczący chłodniki, położony przy ulicy budynek mieszkalny i administracyjny, budynek browarny (z dostępem od strony podwórza) mieszczący warzelnię – wszystkie murowane i kryte papą. Nieopodal usytuowany był budynek słodowni i suszarni z charakterystycznym kominem, w części murowany. W odrębnym budynku mieścił się dział mycia butelek. W szopach i przybudówkach, w większości drewnianych, mieściły się magazyny, spichlerze, stajnie, garaże i bednarnia. Pod domem mieszkalnym przy ul. Angowickiej znajdowały się piwnice, użytkowane jako składnica piwa i lodownia. Wyposażenie słodowni i browaru było przestarzałe i częściowo zniszczone. Ogólny stan zużycia określono od 10 do nawet 50 proc., z zastrzeżeniem uszkodzenia niektórych urządzeń (głównie elektrycznych). W obrębie przedsiębiorstwa funkcjonowała tradycyjna słodownia klepiskowa, zaopatrzona w dwa kotły do moczenia jęczmienia (określone jako nowe), wózki do przewożenia jęczmienia i słodu, oczyszczalniki jęczmienia, wialnię, tryjer, windy (w tym ręczną i napędzaną elektrycznym motorem). Słód suszono w dwusiatkowej suszarni opalanej węglem. Górne partie budynków (poddasza) pełniły funkcje magazynowe. Nad warzelnią ustawiony był śrutownik słodu z wagą automatyczną. Warzelnia wyposażona była w kocioł zacierowo-warzelny i kadź zacierno-filtracyjną firmy Otto Wehrle z Emmendingen (Badenia-Wirtembergia), wyprodukowane w 1904 roku. Ta klasyczna

⁶⁹ Opracowano na podstawie: APB, ZPP-SwB, sygn. 1145, 1155; AAN, MFwW, sygn. 26/5398.

dwunaczyniowa warzelnia musiała przejść jakąś modernizację, gdyż jej stan opisano jako dobry, zaś zużycie określono na 20 proc. – ogrzewał ją kocioł parowy zużyty zaledwie w 10 proc., zainstalowano go więc w latach 30. lub najpóźniej pod koniec lat 20. XX wieku. Brzecznię chłodzono na chłodniku talerzowym, zakład posiadał też aparat do chłodzenia piwa. Dział fermentacji wyposażony był w 17 dębowych kadzi fermentacyjnych, zaś leżakownia w 51 kuf składowych (28 sztuk – 10 hl, 11 sztuk – 20 hl i 12 sztuk – 30 hl). Łączna pojemność naczyń leżakowych wynosiła więc 860 hl, jednak nie wszystkie pomieszczenia były wykorzystane⁷⁰. Browar wyposażony był ponadto w aparat do mycia masy filtracyjnej, dwie prasy do masy i dwa filtry do piwa⁷¹. Piwo rozlewano do beczek i butelek. W odrębnym budynku funkcjonowała wytwórnia gazowanych napojów chłodzących⁷².

Browar należący do Arnolda Leya składał się z szeregu budynków tworzących kompleks zabudowań rozciągający się wzdłuż ul. Kaczochy 11 (przejściowo ulica nosiła nazwę Marszałka Józefa Stalina). Od strony ulicy znajdował się dom mieszkalny oraz lodownia i magazyny. Wewnątrz działki usytuowany był właściwy zespół fabryczny, w skład którego wchodziły: budynek browaru z warzelnią, słodownia z magazynami, hala maszyn, stara słodownia oraz chlewy, stajnie, stodoła, garaże i szopy. Większość budynków była wymurowana z cegły, kryta częściowo papą, częściowo dachówką. Szopa, stajnie i stodoła były w części drewniane. Nad kompleksem górował blaszany komin. Podczas działań wojennych zakład nie doznał większych szkód. Jak zaznaczono, browar był czynny do 1945 roku i po zakończeniu działań wojennych pozostał unieruchomiony. Na wyposażeniu browaru znajdowały się m.in.: kocioł do warzenia piwa firmy Germania Chemnitz o pojemności 62 hl (raczej chodzi tu o kadź zacierno-filtracyjną⁷³), kocioł do warzenia

⁷⁰ Przy podanej pojemności kuf roczna zdolność produkcyjna wynosiła ok. 4 200 hl. Po przeniesieniu kadzi fermentacyjnych i kuf z drugiego chojnickiego browaru wzrosła do ok. 12 tys. hl.

⁷¹ W tym jeden 14-ramowy firmy Ermonnel z Pragi i jeden 20-ramowy firmy M. Tomanek & Co. Brauerei- und Maschinenfabrik, Lahr/Baden.

⁷² Opracowano na podstawie: APB, ZPP-SwB, sygn. 1076, 1077, 1078, 1145, 1155; AAN, MFwW, sygn. 26/5397.

⁷³ Spis inwentarzowy sporządziła osoba niezbyt znająca się na technologii piwowarskiej. Właściwej funkcji wielu opisanych przedmiotów musimy się domyślać.

o pojemności 50 hl (wyprodukowany przez tę samą firmę), maszyna parowa, elektromotor, maszyna amoniakalna do produkcji sztucznego lodu⁷⁴, pompy, rury, trzy baseny metalowe do fermentacji piwa (po 50 hl każda), dwie kadzie fermentacyjne, aparat do chłodzenia piwa (zapewne brzezki), baseny metalowe do magazynowania piwa o pojemności 25–32 hl (zapewne tanki leżakowe), kufy składowe (określone jako beczki dębowe do magazynowania piwa) o pojemności 25–32 hl (20 sztuk) oraz o pojemności 25–34 hl (również 20 sztuk), beczki drewniane, aparat do obciążenia beczkowego i rozlewu oraz urządzenie słodowni, sprawiające kompletne wrażenie⁷⁵.

Państwowe Zjednoczone Browary w Chojnicach (7 maja 1945 – 30 września 1948)⁷⁶

Przejęcie browarów w Chojnicach na rzecz Zjednoczenia Przemysłu Piwowarsko-Słodowniczego w Bydgoszczy nastąpiło 7 maja 1945 roku. W protokole przejęcia zapisane zostało, że budynki, urządzenia i maszyna były w stanie zadowalającym. Browary nie posiadały natomiast zapasów surowców, paliwa oraz środków lokomocji. Wskutek działań wojennych i czasowego stacjonowania wojsk tereny fabryczne obu zakładów wymagały uporządkowania i oczyszczenia, należało też dokonać drobnych napraw. Rzecz jasna zapasy piwa zostały zajęte i rozchodowane na potrzeby wojska.

Decyzją Zjednoczenia na bazie obu chojnickich browarów powołano przedsiębiorstwo o nazwie Państwowe Zjednoczone Browary [dalej: PZB] w Chojnicach. Łączenie zakładów o podobnym profilu z jednego miasta było w tamtym okresie dość typowym zabiegiem⁷⁷. Dawny browar Aleksandra Sixa otrzymał nr 1, zaś browar Selmy Riedel oznaczono nr. 2. Nawet po połączeniu ich roczny potencjał wytwórczy nie

⁷⁴ Również z firmy Germania Chemnitz.

⁷⁵ Opracowano na podstawie: APB, ZPP-SwB, sygn. 1024.

⁷⁶ W okresie od 7 maja do 31 grudnia 1947 r. posługiwano się nazwą: Państwowe Zjednoczone Browary w Chojnicach. Od 1 stycznia 1947 r. obowiązywała nazwa: Państwowe Browary w Chojnicach (do której dodawano niekiedy: wraz z rozlewnią piwa w Człuchowie), która przetrwała do 30 września 1948 r.

⁷⁷ Z początkiem stycznia 1946 r. powołano do życia Zjednoczone Browary w Gubinie (na bazie przejętego od Powszechnej Spółdzielni Rolno-Handlowej dawnego browaru G. Kröllla i nieczynnego browaru przy ul. Niecałej). Przedsiębiorstwo o podobnym charakterze utworzono też w Zielonej Górze: APB, ZPP-SwB, sygn. 1172, 1174.

był wysoki: browar nr 1 mógł uwarzyć 8 tys. hl piwa i przerobić 400 ton jęczmienia na słód, zaś browar nr. 2 odpowiednio: 12 tys. hl piwa i 200 ton jęczmienia.

W drugiej połowie maja uruchomiona została elektrownia miejska, co stworzyło podstawy do wznowienia produkcji. Oba zakłady uzależnione były od pracy elektrycznych motorów, silników i pomp. 19 maja rozpoczęto produkcję lemoniady, wkrótce ruszyła produkcja piwa. Data ugotowania pierwszej warki nie została odnotowana.

12 lipca przejęto na rzecz Zjednoczenia nieczynny browar w Człuchowie. Po zabezpieczeniu mienia od 16 lipca utworzono w nim rozlewnię piwa z browarów chojnickich. Nie był to jedyny nabytek PZB, bowiem 30 maja miejscowy Urząd Ziemiński przekazał im w użytkowanie rolną część majątku byłych właścicieli browarów, a w szczególności: folwark Angowice o powierzchni 54,84 ha oraz ziemię użytkową na terenie miasta o obszarze 19 ha. Jak zaznaczono w późniejszym sprawozdaniu rocznym, pola te były częściowo obsiane ozimną (niecałe 18 ha), przekazano je bez inwentarza żywego i z niekompletnym inwentarzem martwym (chodziło w szczególności o maszyny i urządzenia). Z uwagi na późną porę zdążono posadzić jeszcze ok. 10 ha ziemniaków.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że wiele niewielkich zakładów prywatnych przejmowano wraz z przynależnymi im nieruchomościami o charakterze mieszkalnym, użytkowym lub rolnym (z gruntami, budynkami i maszynami). Tworzone na ich bazie gospodarstwa rolne użytkowane były przez zakłady do celów aprowizacyjnych (płodami rolnymi zaopatrywano przyzakładowe stołówki, ale też wydawano je pracownikom w ramach dodatkowego wynagrodzenia, sprzedawano na wolnym rynku lub wymieniano na inne towary, potrzebne np. do prowadzenia produkcji). Wszystkie tego typu nieruchomości, przynależne zakładom podlegającym CZPPF, w początkach 1949 roku odłączono i przekazano Ministerstwu Rolnictwa i Reform Rolnych⁷⁸.

Uzupełnienie aprowizacyjne załóg browarów i rozlewni w Człuchowie w 1945 roku było znaczące, bowiem wartość produktów wyniosła

⁷⁸ Zob. np. okólnik CZPPF w Bydgoszczy z dnia 17 stycznia 1949 r. w sprawie *Likwidacji gospodarstw rolnych użytkowanych przez Przemysł dla celów aprowizacyjnych*; AAN, MFwW, sygn. 26/5399, k. 4.

115 644 zł, przeciętnie na pracownika przypadło więc 1 927 zł świadczeń dodatkowych. Składało się nań przeciętnie: 2 kg cukru, 12,6 kg mięsa wołowego, 1,5 kg mięsa wieprzowego, 12,5 kg mąki, 50 kg kartofli, 2 kg mączki kartoflanej, 10,15 kg produktów rybnych, 0,5 kg masła, 2 kg sera, 175 gramów mydła, 88,5 litrów mleka, 2 litry śmietany i 0,5 kg kaszy manny. W związku z uruchomieniem produkcji i przejściem dalszych składników majątkowych szybko rósł stan zatrudnienia (tab. 1).

Tab. 1. Stan zatrudnienia w PZB w Chojnicach w kolejnych, wybranych miesiącach 1945 r.

	Maj 1945 r.	Sierpień 1945 r.	Grudzień 1945 r.
Pracownicy umysłowi	37	44	51
Pracownicy fizyczni	13	12	14
Razem:	50	56	65

Źródło: APB, ZPP-SwB, sygn. 1145, 1155.

W początkowym okresie PZB nie posiadały własnego transportu, w związku z czym korzystano z wynajętego samochodu. Płacono 5 zł od kilometra i zwrot materiałów pędnych. 28 lipca miejscowe zakłady naprawcze zakończyły remont ciągnika Hanomag, do którego dokupiono ogumioną platformę. Do rozwózki piwa w mieście zakupiono konną platformę oraz 11 koni, za ogólną kwotę 131 100 zł. Jeden z koni wkrótce padł, zaś dwa skradziono w bliżej niewyjaśnionych okolicznościach. Pod koniec roku dokupiono dwutonowy samochód ciężarowy Borgward. Auto tej samej marki, tym razem o nośności 3 ton, zakupiono i oddano do remontu, który zakończył się w 1946 roku. Inwentarz zbiorczy wykazywał też samochód osobowy marki Ford Eifel, nieujęty w sprawozdaniu ogólnym.

Wykonano szereg prac remontowych, w tym gruntowny remont maszyny parowej, ogólne odnowienie pomieszczeń, smołowanie dachów, renowację maszyn do czyszczenia jęczmienia i słodu, odnowienie

(czyszczenie i żywicowanie) 15 kadzi fermentacyjnych i 47 kuf składowych oraz remont maszyny do mycia butelek.

W okresie od 8 maja do 31 grudnia 1945 roku w obu browarach ugotowano 138 warek piwa. Zakładając, że wykonywano nie więcej niż jedną warkę dziennie, w każdym z browarów warzono przez dwa–trzy dni w tygodniu. W sprawozdaniu rocznym podano sumaryczną ilość wyprodukowanego piwa – wyniosła ona 4 848,80 hl. Na sód przerebiono 149 250 kg jęczmienia, otrzymując 112 194 kg słodu, co oznacza wydajność na poziomie 75 proc., uważaną za więcej niż przyzwoitą. Na wyprodukowanie litra piwa zużywano przeciętnie 0,23 kg słodu, co przy produkcji o ekstrakcie 9^o Blg uznać należy za wynik słaby, wynikający ze złego stanu urządzeń (nie znamy wysokości tzw. zaników, a więc strat produkcyjnych na poszczególnych etapach – możemy ocenić je na ok. 20 proc.).

Tab. 2. Produkcja i sprzedaż piwa i lemoniady oraz wartość sprzedaży netto (globalnej i jednostkowej, w przeliczeniu na hektolitr) w PZB w Chojnicach w 1945 r.

	Produkcja w hl	Sprzedaż w hl	Wartość netto w zł	Wartość netto 1 hl
Piwo	4 846,80	4 378,79	3 737 371,80	853,52
Lemoniada	457,55	454,68	539 526,00	1 186,60

Źródło: APB, ZPP-SwB, sygn. 1145, 1155.

Bliższa analiza wykazuje zaskakującą relację kosztów produkcji (wraz z marżą handlową) pomiędzy piwem a oranżadą. Cena netto półlitrowej butelki oranżady kształtowała się na poziomie zbliżonym do 6 zł. Podobna ilość piwa osiągała cenę 4,30 zł, była to jednak wartość uśredniona, obejmująca przede wszystkim piwo beczkowe (a więc bez uwzględnienia kosztów rozlewu i dość drogiego transportu). Decydowały o tym ceny surowców do produkcji oranżady – esencje, ekstrakty, kwaski i barwniki, a nade wszystko cukier. W tej sytuacji nie dziwi, że zapotrzebowanie na oranżadę było zdecydowanie mniejsze niż na piwo – wyprodukowano jej dziesięciokrotnie mniej, pomimo znacznego

potencjału produkcyjnego (zob. tab. 2). W rozlewni w Człuchowie sprzedano 856,24 hl piwa (o wartości netto 731 747,50 zł) i 81,70 hl oranżady (o wartości netto 103 160,00 zł). Zaskakujące jest, że koszty przewozu (oszacowane na 200 903,00 zł) miały minimalny wpływ na cenę sprzedaży tych produktów.

Przy ogólnych obrotach niemal 4,7 miliona zł PZB poniosły w 1945 roku stratę netto w wysokości 52 155,39 zł. Biorąc pod uwagę wysokość nakładów inwestycyjnych (środki transportowe, remonty budynków i urządzeń), wynik ten uznać można za zadowalający⁷⁹.

Decyzją PZPPF w Bydgoszczy z dniem 1 listopada 1945 roku unieruchomiony został browar nr 1 (dawn. Aleksander Six), ze sprawozdania kierownictwa zakładu wynika jednak, że faktycznie działał on do końca roku. W nowy rok wkraczano więc w nieco zmienionej strukturze organizacyjnej.

Ogólny bilans 1946 roku wykazał tendencję zniżkową. Tłumaczenie tego zjawiska przez kierownictwo zakładu wydaje się zaskakujące: „rok 1946 był okresem stabilizacji i unormowania się stosunków gospodarczych, zaś poprzedni 1945 rok okresem koniunktury wojennej. Przemarsz i kwatrowanie wojsk Sowieckich na tutejszym terenie spowodowało znaczne zwiększenie się konsumpcji piwa, a w związku z tym i produkcji”. Zakład liczył na znaczące rozszerzenie rynków zbytu – w szczególności na przyłączone do Polski ziemie zachodnie, czego jednak nie udało się osiągnąć. Co więcej, w niektórych rejonach spotkał się z ostrą konkurencją innych browarów (przede wszystkim z sektora spółdzielczego). Spadek produkcji piwa był wyraźny, szczególnie jeśli weźmiemy pod uwagę wskaźnik miesięczny (w 1945 r. zakład działał przez siedem miesięcy) – wyniósł on 51,43 proc., realny spadek produkcji był więc niemal dwukrotny. Wyprodukowano 4 273 hl piwa, głównie jasnego lekkiego o ekstrakcie 9⁰ Błg. Podjęto też produkcję piwa słodowego, którą zbyt poważnie ograniczała cena, gdyż do jego wytwarzania używano drogiego cukru (zob. tab. 3 i 4). Pewnym ewenementem było podjęcie produkcji piwa pełnego o handlowej

⁷⁹ Dane dotyczące 1945 r. opracowano na podstawie: APB, ZPP-SwB, sygn. 1145, 1155.

nazwie Koźlak⁸⁰, gdyż w tym okresie browary, poza nielicznymi wyjątkami, skupiały się na produkcji piwa jasnego lekkiego⁸¹. Efektem ubocznym było uruchomienie sprzedaży zbywającego lodu, dzięki czemu pokryto koszty jego zwózki i magazynowania, a nawet osiągnięto pewną nadwyżkę.

Tab. 3. Produkcja i sprzedaż piwa oraz napojów chłodzących w PZB w Chojnicach w 1946 r., w hektolitrach.

	Zapas z 1945 r.	Produkcja	Sprzedaż
Piwo jasne 9 ⁰ Blg	507,00	4 190,00	3 959,00
Piwo słodowe „Karamel”	-	54,00	54,00
Piwo pełne „Koźlak”	-	29,00	-
Lemoniada	-	887,50	885,83
Woda sodowa	-	33,66	33,16

Źródło: APB, ZPP-SwB, sygn. 562.

Najwięcej napojów sprzedano poprzez własną rozlewnię w Człuchowie (802,20 hl) i rozlewnię w Szczecinku (923,30 hl). Ponadto korzystano z usług rozlewni w Złotowie, Tucholi, Brusach, Czarnem, Raciborzu i kilku pomniejszych. Sprzedaż własna wyniosła 1 187,36 hl.

⁸⁰ Nie jesteśmy w stanie rozstrzygnąć, czy była to nazwa handlowa jasnego piwa pełnego, czy też faktyczne nawiązanie do piw w tym stylu (koźlak, ew. bock, oznacza rodzaj mocnego piwa o bursztynowej barwie, warzonego ze słodu jęczmiennego, zazwyczaj przy użyciu drożdży dolnej fermentacji). Z kalkulacji jednostkowej możemy wywnioskować, że piwo dobarwiano specjalnym barwnikiem, chmielono dwukrotnie mocniej od piwa lekkiego, zaś zużycie słodu wskazuje na zawartość ekstraktu w zakresie 12⁰ Blg.

⁸¹ Wynikało to z zaleceń przyjętych przez Zjednoczenie, których celem była optymalizacja zużycia deficytowych surowców (słód, chmiel). W 1946 r. niektóre browary podjęły produkcję piwa słodowego, rozpoczęto też produkcję śladowych ilości porteru (np. w Tychach i Cieszynie), który parametrami znacząco odbiegał od pierwowzoru: zob. S. Dryja, *Państwowy Browar w Głucholazach w latach 1945–1948. Przyczynek do historii browarnictwa na Śląsku*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, R: 77 (1): 2022, s. 92, 107; APKoG, PZPFwZ, sygn. 6.

Tab. 4. Koszty wytworzenia poszczególnych wyrobów w PZB w Chojnicach w 1946 r., z rozbiciem na koszty własne i handlowe (w przeliczeniu na hektolitr), w złotych.

	Koszt własny	Koszt handlowy	Razem
Piwo jasne 9 ^o Blg	823,10	1 291,33	2 114,43
Piwo słodowe „Karamel”	1 804,30	1 760,77	3 565,07
Piwo pełne „Kozłak”	935,00	-	-
Lemoniada	2 049,30	204,20	2 253,50
Woda sodowa	500,40	330,00	830,40

Źródło: APB, ZPP-SwB, sygn. 562.

Przeciętne zatrudnienie w 1946 roku wynosiło 58 osób, w tym 12 pracowników umysłowych i 46 pracowników fizycznych (z czego 10 zakwalifikowano jako pracowników rolnych). Świadczenia dodatkowe były nadal wysokie i kształtowały się na poziomie 7 412 zł (na pracownika) oraz 5 176 zł na członków ich rodzin (razem 15 693 zł)⁸².

Rok 1947 zaznaczył się dalszym spadkiem produkcji. W opinii kierownictwa „stan ten tłumaczy się spadkiem zbytu na terenie ziem odzyskanych w porównaniu z rokiem 1946 o 44%”. W tym okresie browarom podlegających PZPPF wyznaczano już określone rejony sprzedaży, by nie konkurowały ze sobą z ogólną szkodą dla produkcji. Z reguły tej wyłączone były browary podlegające pod organizacje spółdzielcze, w związku z czym w *Sprawozdaniu rocznym* alarmowano: „Zaopatrzenie tych terenów było jednocześnie z Spółdzielczym Browarem w Szczecinku, które sposoby konkurencyjne pozostawiały wiele do życzenia”⁸³. W powiecie tucholskim spadek sprzedaży spowodowany był otwarciem konkurencyjnej, prywatnej rozlewni, zaopatrującej się w państwowym browarze w Sępólnie Krajeńskim. Pewne ilości piwa sprzedawano na terenie Gdańska i Gdyni. Wyprodukowano 3 300,15 hl, w tym pewne ilości piwa słodowego i pełnego o handlowej nazwie

⁸² Dane dotyczące 1946 r. na podstawie: APB, ZPP-SwB, sygn. 562.

⁸³ Podobne skargi na spółdzielczy browar w Brzegu składał do centrali browar w Głucholazach: APKoG, PZPFwZ, sygn. 109, k. 2.

„Kozłak” (zob. tab. 5). Produkcja słoðu wyniosła 86 223 kg, z czego ok. 65 proc. sprzedano innym zakładom⁸⁴.

Tab. 5. Produkcja i sprzedaż piwa i napojów chłodzących w PZB w Chojnicach w 1947 r., w hektolitrach. Sprzedaż podano łącznie dla wszystkich gatunków piwa.

	Zapas z 1946 r.	Produkcja	Sprzedaż
Piwo jasne 9 ^o Błg	738,00	2 987,91	3 468,00
Piwo słodowe	-	101,76	
Piwo pełne „Kozłak”	29,00	210,48	
Lemoniada	-	830,54	830,54
Woda sodowa	-	106,25	106,25

Źródło: APB, ZPP-SwB, sygn. 598.

W 1947 roku kalkulację kosztów przedstawiono w rozbiciu na piwo w kufach składowych, oddzielnie rozliczając koszty beczkowania i butelkowania. Przyjęta metodologia pozwalała zamaskować faktyczne koszty wytwarzania, które w latach 1946 i 1947 poszybowały gwałtownie w górę (zob. tab. 4, 6 i 7). W 1945 roku uśredniona cena sprzedaży (z browaru) pół litra piwa lekkiego jasnego wynosiła 4,27 zł, w roku 1946 było to już 10,60 zł, rok później za taką samą ilość w beczce należało zapłacić 15,28 zł, zaś w butelce aż 18,93 zł (cena uśredniona przekraczała znacząco 17 zł). Tak gwałtowny wzrost cen był w tym okresie zjawiskiem powszechnym. W latach 1945–1950 wzrost obiegu pieniądza, zarówno gotówkowego, jak i bezgotówkowego, był funkcją polityki gospodarczej rządu, a nie polityki pieniężnej NBP. Wzrost obiegu pieniądza następował dość szybko przede wszystkim w 1946 roku. W końcu roku przekroczył 60 miliardów zł, dwukrotność z grudnia 1945 roku. Autorzy *Historii gospodarczej Polski* uważają, że „Ów szybki wzrost obiegu nie doprowadził do szczególnego wzrostu cen. Ten nastąpić miał dopiero w 1947 roku”⁸⁵. Ostatnio zwrócono uwagę,

⁸⁴ Wyliczenie własne autora.

⁸⁵ A. Jezierski, C. Leszczyńska, *Historia gospodarcza Polski*, Warszawa 2001, s. 451–452.

że „Wbrew temu twierdzeniu od około połowy 1946 roku obserwujemy szybki wzrost kosztów produkcji, związany z rosnącymi cenami surowców. Zjawisko to dotyczyło głównie rynku produktów rolnych oraz powiązanego z nimi sektora przemysłowego i po części miało charakter przejściowy. Wspomniany wzrost został zahamowany na początku 1947 roku, by wkrótce powrócić z nową siłą”⁸⁶. W tym okresie browary obowiązywały normatywy narzucone przez Zjednoczenie – koszt produkcji nie mógł przekroczyć 1 500 zł, zaś cenę sprzedaży ustalono na poziomie 2 000 zł. W 1946 roku wskaźniki te udało się utrzymywać do marca – kwietnia, kiedy to nastąpił pierwszy skok inflacyjny⁸⁷. Zwróćmy też uwagę, że podane wartości są średnią z całego roku, tak więc faktyczne ceny w miesiącach jesiennych musiały być znacznie wyższe. Niewątpliwie był to jeden z czynników ograniczających konsumpcję, mający bezpośredni wpływ na wielkość produkcji przedsiębiorstwa w latach 1946–1947.

Tab. 6. Koszty wytworzenia poszczególnych wyrobów w 1947 r., z rozbiem na koszty własne i handlowe (w przeliczeniu na hektolitr) w PZB w Chojnicach. Obliczenie dla piwa w kufach składowych, w złotych.

	Koszt własny	Koszt handlowy	Razem
Piwo jasne 9 ^o Blg	975,90	633,19	1 609,09
Piwo słodowe „Karamel”	1893,60	1228,63	3122,23
Piwo pełne „Kozłak”	1 425,87	925,14	2 351,01
Lemoniada	34,65	25,25	59,90
Woda sodowa	17,98	13,57	31,55

Źródło: APB, ZPP-SwB, sygn. 598.

Gotowe do spożycia piwo beczkowano lub butelkowano. Do beczek rozlano 3481,79 hl piwa, przy koszcie własnym 1 446,96 zł na hl. Zabutelkowano 770,12 hl, przy kosztach 2 177,82 na hl (prawie 10,90 zł

⁸⁶ S. Dryja, *Browary województwa rzeszowskiego...*, s.72–73.

⁸⁷ W comiesięcznych sprawozdaniach do GUS browary wykazywały się daleko idącą kreatywnością, podając na ogół normatywne dane kosztów produkcji i sprzedaży. Faktyczne dane odczytać można na podstawie obrotów i wielkości produkcji.

na butelkę 0,5 l.). Nie oznacza to jednak, że wiodące znaczenie miała konsumpcja piwa beczkowego w gospodach i restauracjach. Beczkowe piwo trafiało bowiem w większości do rozlewni, zaś proporcji sprzedaży piwa beczkowego i butelkowego w tym przypadku niestety nie znamy.

Tab. 7. Faktyczne koszty produkcji piwa w PZB w Chojnicach w 1947 r., po doliczeniu beczkowania i butelkowania, w złotych.

	Piwo w kufach	Piwo w beczkach	Piwo w butelkach
Piwo jasne 9 ^o Blg	1 609,09	3 056,05	3 786,91
Piwo słodowe	3122,23	4 569,19	5 300,05
Piwo pełne „Kozłak”	2 351,01	3 797,97	4 528,83

Źródło: APB, ZPP-SwB, sygn. 598.

W lipcu w nieczynnym browarze nr 1 (dawniej Aleksander Six) uruchomiono wytwórnię moszczy owocowych, pracującą na rzecz Państwowej Wytwórni Win w Kruszwicy. W dalszym ciągu prowadzono gospodarstwo rolne, obejmujące łącznie ok. 70 ha gruntów⁸⁸.

Na rok 1948 zaplanowano wyprodukowanie 4 tys. hl piwa, 77 ton słoðu i 90 tys. litrów wód gazowych⁸⁹. Planu tego nie udało się wykonać, gdyż z dniem 30 września wygaszono produkcję piwa. Decyzja o unieruchomieniu drugiego już browaru zapadła rzecz jasna na wyższym szczeblu – podjęła ją centrala w Warszawie, przekazując do wykonania oddziałowi w Bydgoszczy. Na podstawie arkuszy kalkulacyjnych można obliczyć, że wyprodukowano 3 365,90 hl piwa (zob. tab. 8)⁹⁰.

⁸⁸ Dane dotyczące 1947 r. na podstawie: APB, ZPP-SwB, sygn. 598.

⁸⁹ APB, ZPP-SwB, sygn. 192.

⁹⁰ Jest to niezgodne ze sprawozdaniem rocznym, w którym podano zaniżoną wartość 3 107 hl.

Tab. 8. Produkcja i sprzedaż piwa i napojów chłodzących w PZB w Chojnicach w 1948 r., w hektolitrach.

	Zapas z 1947 r.	Produkcja	Sprzedaż
Piwo jasne 9 ^o Blg	599,15	3 052,35	3 965,05
Piwo słodowe		229,35	
Piwo pełne		84,20	
Lemoniada	-	830,82	830,82
Woda sodowa	-	17 231,55	17 231,55

Źródło: APB, ZPP-SwB, sygn. 639.

W 1948 roku obserwuje się dalszy wzrost kosztów produkcji, choć nie był on już tak gwałtowny jak w latach 1946–1947 (zob. tab. 9). Uwagę zwracają niższe koszty wytwarzania piwa pełnego w stosunku do piwa lekkiego (co jest nielogiczne z punktu widzenia wyższego zużycia surowców). Piwo to zostało prawdopodobnie wytworzone jednorazowo w okresie chwilowego spadku cen – pokazuje to dobitnie, że ceny uśrednione (w tym przypadku za okres dziewięciu miesięcy) nie obrazują dość gwałtownych ruchów cen w tym okresie.

Tab. 9. Koszty wytworzenia poszczególnych wyrobów w PZB w Chojnicach w 1948 r., z rozbiciem na koszty własne i handlowe (w przeliczeniu na hektolitr), w złotych.

	Koszt własny	Koszt handlowy	Razem
Piwo jasne 9 ^o Blg	2 292,56	2 122,53	4 415,09
Piwo słodowe	3 473,49	2 378,89	5 852,38
Piwo pełne „Kozłak”	1 457,38	1 148,86	2 606,24
Lemoniada	4 318,99	972,48	5 291,47
Woda sodowa	1344,00	451,00	1795,00

Źródło: APB, ZPP-SwB, sygn. 639.

W tym okresie zakład zatrudniał 13 pracowników umysłowych i od 32 do 55 pracowników fizycznych (część zatrudniano sezonowo, np. do prac polowych), co nie zmieniło się po przeprowadzonej reorganizacji⁹¹.

Po unieruchomieniu browaru nr 2 (dawniej Selma Riedel) wyposażenie pozostawiono przez jakiś czas na terenie zakładu, przewidując ewentualne wznowienie produkcji. Pod koniec 1949 roku opisano je jako kompletne, „w stanie średnim, zaś uruchomienie browaru zależne jest od zarządzenia władz zwierzchnich i dostarczenia surowców”. Urządzenia słodowni były częściowo zdekompletowane, jednak oceniono, że „po niewielkim remoncie może być uruchomiona”. Możliwości produkcyjne zakładu oceniono na 8–12 tys. hl i 100 ton słołu rocznie. Wytwórnia wód gazowych mogła wypuścić na rynek do 8 hl napojów dziennie⁹².

Państwowa Rozlewnia Piwa, Słodownia i Wytwórnia Wód Gazowych (1 października 1948 – 30 czerwca 1958 roku) wraz z podległą Wytwornią Moszczy (do 2 stycznia/26 lipca 1951 roku)⁹³

Wraz z zaprzestaniem produkcji piwowarskiej przeprowadzono reorganizację przedsiębiorstwa. W browarze nr 1 (dawniej Aleksander Six) pozostawiono urządzoną tłocznnię moszczy owocowych do wyrobu wina i czynną słodownię⁹⁴. W browarze nr 2 (dawniej Selma Riedel) urządzono rozlewnię piwa, wytwórnię wód gazowych, a resztę pomieszczeń zajęto na magazyny i biura administracyjne. Od przedsiębiorstwa odłączono rozlewnię piwa w Człuchowie, a w związku z przeprowadzonym upaństwowieniem również gospodarstwa rolne. W 1948 roku przetłoczono 57 787 kg czarnych jagód oraz 49 560 kg jabłek. Moszcze od-

⁹¹ Dane dotyczące 1948 r. na podstawie: APB, ZPP-SwB, sygn. 639.

⁹² AAN, MFwW, sygn. 26/5399, k. 40.

⁹³ Nazwa Państwowa Rozlewnia Piwa, Słodownia i Wytwórnia Wód Gazowych w Chojnicach obowiązywała od 1 października do o 31 grudnia 1948 r. W 1949 r. brzmiała ona: Państwowa Słodownia i Rozlewnia Piwa w Chojnicach. W 1950 (lub 1951) r. posługiwano się nazwą: [Państwowa] Słodownia i Hurtownia Piwa w Chojnicach lub w rozbudowanej wersji: Bydgoskie Zakłady Piwowarsko-Słodownicze, oddział: Słodownia i Hurtownia Piwa w Chojnicach. Zasadniczo nazwa ta dotrwała do 30 czerwca 1958 r.

⁹⁴ Prawdopodobnie słodownia ta zaspokajała zapotrzebowanie przedsiębiorstwa na słoł – nie odnaleziono żadnego dokumentu, który wskazywałby, że uruchomiono słodownię przy browarze nr 2 (dawn. Selma Riedel).

stawiono do Państwowych Wytwórni Win w Kościerzynie i Kruszwicy (za sumę 2 586 000 zł, przy kosztach własnych 1 693 000 zł). Zakład w dalszym ciągu podlegał CZPPF (oddział rejonowy w Bydgoszczy).

W latach 1949–1950 przedsiębiorstwo prowadziło działalność polegającą na produkcji „wód gazowych”, moszczy, słodu i prowadzeniu rozlewni piwa. Moszcze odstawiano do wytwórni w Kościerzynie i Kruszwicy, sód sprzedawano browarom w Starogardzie Gdańskim, Łodzi i Gdańsku. Rozlewano piwo (lekkie, słodowe i pełne) z innych browarów państwowych w ilości 10–12 500 hl rocznie, co było związane z szybkim wzrostem konsumpcji w tym okresie⁹⁵.

Dalsze przekształcenia nastąpiły w związku z wprowadzeniem w życie dekretu z 26 października 1950 roku *O przedsiębiorstwach państwowych*. Przedsiębiorstwo państwowe rozumiano jako podstawową jednostkę organizacyjną gospodarki planowej, o własnej osobowości prawnej, prowadzone według zasad rozrachunku gospodarczego⁹⁶. Art. 18 przewidywał, że przedsiębiorstwa mogą być łączone i likwidowane⁹⁷. Znalazło to odbicie w statucie organizacyjnym Ministerstwa Przemysłu Rolnego i Spożywczego, do którego (w myśl uchwały nr 394 Rady Ministrów z dnia 26 maja 1951 r.) wprowadzono zapis mówiący, że podlegają mu Centralne Zarządy przedsiębiorstw rolnych, w tym CZ Przemysłu Piwowarsko-Słodowniczego. CZPP-S ukonstytuował się ostatecznie w lipcu 1951 roku⁹⁸. Przejął on dotychczasowe uprawnienia CZPPF, z tym zastrzeżeniem, że wyodrębniono z niego zakłady przemysłu winiarskiego, octowego i owocowo-warzywnego.

Tym samym zakłady w Chojnicach nie mogły nadal funkcjonować w dotychczasowym kształcie, gdyż w nowym podziale branżowym tłoczni soków i moszczy powinna podlegać Centralnemu Zarządowi Przemysłu Owocowo-Warzywnego [dalej: CZPO-W] (zależnemu od Ministerstwu Handlu Wewnętrznego). Do podziału przedsiębiorstwa

⁹⁵ APB, ZPP-SwB, sygn. 676.

⁹⁶ Dz.U. 1950 Nr 49, poz. 439.

⁹⁷ Było to podstawą do tworzenia przedsiębiorstw wielozakładowych, grupowanych – na podstawie decyzji Rady Ministrów – w gospodarcze organizacje zwane zjednoczeniami, podlegające odpowiednim ministerstwom.

⁹⁸ *Kronika przemysłu...*, s. 12. Wydaje się, że nie jest to informacja ścisła, bowiem CZPP-S działał już w miesiącach wcześniejszych.

doszło faktycznie już 2 stycznia 1951 roku, kiedy to tłocznię protokolarnie przekazano na rzecz CZPO-W. Problem w tym, że całą procedurę przeprowadzono bez powiadomienia i udziału przedstawicieli CZPPF w Bydgoszczy⁹⁹. Być może udałoby się wyjaśnić to w toku wymiany korespondencji pomiędzy zainteresowanymi stronami, jednak w części przejętych budynków mieściła się czynna słodownia, pracująca na rzecz browarów podległych CZPPF. Z uwagi na profil produkcji zakłady w Chojnicach znalazły się pod zarządem dwóch central branżowych. Nie była to sytuacja wyjątkowa, bowiem bliźniaczy problem pojawił się w nieruchomości pod koniec 1947 roku browarze w Kościerzynie, przekształconym następnie w Państwową Wytwórnę Miodów Pitnych, Rozlewnię, Słodownię i Wytwórnę Wód Gazowych. Komisja powołana w sprawie rozstrzygnięcia sporu zawnioskowała częściową reorganizację, gdyż budynki pobrowarne położone były po dwóch stronach ulicy i możliwe było funkcjonalne rozdzielanie produkcji¹⁰⁰.

W przypadku obiektu w Chojnicach takie rozwiązanie nie było możliwe i ostatecznie zadecydowano o przekazaniu go na rzecz CZPO-W. Szukano jedynie formuły, która umożliwiłaby dalsze funkcjonowanie słodowni pod zarządem CZPPF. Oddział w Bydgoszczy proponował zawarcie umowy najmu, jednak centrala w Warszawie optowała za rozgraniczeniem nieruchomości, z równoczesnym zawarciem porozumienia odnośnie do mediów (prąd, woda i kanalizacja). Tę sprawę uregulowano protokołami z 26 lipca 1951 i 12 lutego 1952 roku (odnośnie do mediów). Tym samym nieruchomości dawnego browaru Aleksandra Sixa zostały rozdzielone na dwie części. Jedna podlegała Państwowej Wytwórni Moszczy, zaś druga – Państwowej Hurtowni Piwa. Z uwagi na likwidację wytwórni moszczy pomieszczeniami po niej zaczęło interesować się Przedsiębiorstwo Skupu Owoców i Warzyw z Nakła, historia ta jednak wykracza poza zakres niniejszej pracy.

Po tej wymuszonej reorganizacji przedsiębiorstwo funkcjonujące pod nazwą Państwowa Słodownia i Hurtownia Piwa przetrwało bez

⁹⁹ Nowe struktury branżowe przemysłu piwowarsko-słodowniczego jeszcze się nie ukonstytuowały, por. wyżej w tekście. Przekazanie odbyło się na podstawie zarządzenia Ministerstwa Przemysłu Rolnego i Spożywczego z 29 grudnia 1950 r.

¹⁰⁰ APB, ZPP-SwB, sygn. 1077, k. 37–38.

większych zmian do połowy 1958 roku. Słodownia zatrudniała sześciu pracowników, w tym pięciu produkcyjnych i jednego umysłowego. W 1949 roku wytworzono 192, w 1950 – 255,8, zaś w 1951 – 305 ton słodu¹⁰¹.

Zgodnie z uchwałą nr 120 Prezydium Rządu z 8 marca 1952 roku *W sprawie zarządu nieruchomości państwowych, zbędnych do wykonywania zadań planowych dotychczasowych użytkowników* oraz zarządzeniem Ministra Przemysłu Spożywczego i Skupu z 1 grudnia 1958 roku Bydgoskie Zakłady Piwowarsko-Słodownicze wyraziły zgodę na przekazanie nieruchomości przy ul. Angowickiej 26 na rzecz Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Chojnicach. Protokół zdawczo-odbiorczy spisano 30 grudnia 1958 roku. Nieco wcześniej, bo 16 czerwca, Hurtownia Piwa i Słodownia w Chojnicach przekazana została PSS „Społem” w Bydgoszczy¹⁰².

Podsumowanie

Produkcję piwa w PZB w Chojnicach zakończono przed końcem 1948 roku. Słodownia przy browarze nr 1 (dawniej Aleksander Six) działała na rzecz Zjednoczenia do połowy 1958 roku. Oceniając to z dzisiejszego punktu widzenia, można postawić tezę, że los chojnickich zakładów był jak najbardziej typowym przypadkiem w ówczesnej rzeczywistości.

W połowie 1946 roku na terenie Polski funkcjonowały 123 browary, z czego 72 znajdowały się w zarządzie Zjednoczenia. Jak się szacuje, produkowały one ok. 90 proc. piwa dostarczanego na rynek¹⁰³. Wypracowano wówczas reguły postępowania, którymi kierowano się w kilku następnych latach. W pierwszej kolejności postawiono na rozwój browarów dużych i średnich, starając się zapewnić im odpowiednie rynki zbytu w taki sposób, by w możliwie krótkim czasie osiągnęły one

¹⁰¹ Ibidem, sygn. 959, 1115.

¹⁰² Stało się tak na podstawie zarządzenia nr 118 Ministra Przemysłu Spożywczego i Skupu z 16 czerwca 1958 r. HPiS w Chojnicach została przekazana PSS „Społem” w Bydgoszczy; APB, ZPP-SwB, sygn. 1077, k. 139.

¹⁰³ Dane Zjednoczenia z połowy 1946 r. podają liczbę 120 browarów. Z uwagi na dość szybkie zmiany należy przyjąć, że funkcjonowało ich 123 (wyliczenia własne autora); AAN, MRiRRwW, sygn. 577 (bez paginacji).

górne pułapy swej produkcji. Tym samym zrezygnowano z inwestowania w zakłady małe i przestarzałe. Części z nich postanowiono w ogóle nie uruchamiać, zaś produkcję w części pozostałych wygasić (w tym przypadku chodziło głównie o zakłady uruchamiane „samorzutnie”). W pomieszczeniach tych zakładów uruchamiano hurtownie i rozlewnie piwa. Wskazano też częściowo zniszczone zakłady, których nie opłacało się uruchamiać (nawet jeśli potencjalnie istniała taka możliwość)¹⁰⁴. Tym samym osiągnięto szereg korzyści:

- w racjonalny sposób wykorzystano potencjał szczupłej kadry fachowej;
- poprzez budowę sieci regionalnych rozlewni i hurtowni piwa stworzono rynki zbytu dla średnich i dużych browarów. Dzięki temu relatywnie szybko osiągnięto wysoki poziom produkcji, co miało wpływ na obniżenie kosztów i wzrost jakości;
- zminimalizowano wysokość niezbędnych środków finansowych (których brak był wyjątkowo dotkliwy), inwestując jedynie w browary, które nie ucierpiały w wyniku działań wojennych i tym samym nie wymagały wysokich nakładów;
- potencjał funkcjonujących browarów wzmacniano, przenosząc wyposażenie z nieczynnych zakładów (poczynając od urządzeń technicznych warzelni i kotłowni, poprzez kadzie fermentacyjne, kufy leżakowe, aparaty chłodzące, kończąc na drobnych elementach armatury, węzłach, etc.).

Przedstawione wyżej działania przyniosły pozytywny skutek w postaci szybko rosnącej produkcji, poczynając od lat 1948–1949. Osiągnięty wzrost był znacząco wyższy od planowanego¹⁰⁵. Podjęte działania należy ocenić więc jako sensowne i racjonalne¹⁰⁶. Ważnym czynni-

¹⁰⁴ Do takich można zaliczyć dwa duże zakłady we Wrocławiu (Hassego i Engelhardta); Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Okręgowy Urząd Likwidacyjny we Wrocławiu, sygn. 304, k. 33–50, 501–100; ibidem, Browary Dolnośląskie „Piaśt” we Wrocławiu, sygn. 3/147, k. 5.

¹⁰⁵ Efektem wzrostu produkcji było uruchomienie wygaszonych browarów (wcześniej przesuniętych do tzw. zimnej rezerwy) w Siemianowicach Śląskich, Tychach (browar Obywatelski) czy Wrocławiu (Mieszczański i Zakrzów), a także podjęcie decyzji o odbudowie niektórych zakładów (głównie w części północno-zachodniej kraju, z uwagi na olbrzymie trudności z zaopatrzeniem w piwo z odległych browarów) w Biskupcu, Braniewie i Olsztynie, ale także w Białymstoku czy Bytomiu. W 1954 r. oddano do użytku całkowicie zniszczony w czasie wojny browar w Warszawie.

¹⁰⁶ W przedstawionej ocenie świadomie zrezygnowano z analizy kontekstu politycznego.

kiem było zaangażowanie się w prace Zjednoczenia grupy fachowców wykształconych i zdobywających doświadczenia w okresie międzywojennym. Wykorzystano też doświadczenia z lat 1919–1920, unikając wielu popełnionych wówczas błędów¹⁰⁷. Aczkolwiek przyjęta formuła zaczęła wyczerpywać się od początku lat 50. XX wieku, tendencja wzrostowa w produkcji i konsumpcji piwa okazała się trwała¹⁰⁸.

Zamknięcie browarów w Chojnicach było więc efektem przyjętej strategii rozwoju przemysłu piwowarskiego. Dla browarów o przestarzałym wyposażeniu technicznym i niewielkich mocach produkcyjnych w strukturach państwowego zrzeszenia nie było już miejsca. Inaczej przedstawiała się kwestia słodowni¹⁰⁹. Nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności niemal wszystkie zakłady, zarówno na „starych” terenach polskich, jak i „nowych” ziemiach przyłączonych, uległy większym lub mniejszym zniszczeniom i nie mogły wznowić działalności. Dlatego też produkcji słodowniczej w zakładach przy zamykanych browarach nie wygaszano. Zmieniło się to wraz z uruchomieniem dużych słodowni w Głubczycach, Branicach, Goświnowicach, Ciechanowicach czy Kutnie. Z punktu widzenia Zjednoczenia niewielka słodownia w Chojnicach przestała być pod koniec lat 50. potrzebna. Trudno nie wyrazić jednak żalu, że wraz z zamykaniem małych, lokalnych browarów utraciono część bogatego piwowarskiego dziedzictwa.

¹⁰⁷ W ocenie Związku Piwowarów w Polsce, „w roku 1919 otwarto się zbyt wiele browarów”. Braki surowcowe limitowały produkcję do 30 proc. stanu przedwojennego, zaś chłonność rynku była znikoma. Ledwo co uruchomione browary masowo upadały; „Przegląd Piwowarsko-Słodowniczy”, 1936, nr 1, s. 40.

¹⁰⁸ Przyjęty po 1948 r. kierunek rozwoju gospodarki spowodował całkowitą likwidację sektora spółdzielczego i państwowego.

¹⁰⁹ Przy większości browarów istniały słodownie, produkujące sól na własne potrzeby. Wraz ze wzrostem produkcji ich moce przerobowe stawały się niewystarczające. Problem stanowiły też zakłady sprzedające surowiec z zewnątrz. Wraz z rozwojem dużych, przemysłowych słodowni, małe przybrowarne zakłady wygaszano. Obecnie nie mamy w Polsce ani jednego browaru, przy którym działałaby obsługująca go słodownia – jest to zresztą zjawisko globalne.

Streszczenie

Artykuł prezentuje dzieje browarów w Chojnicach i Człuchowie po II wojnie światowej. W tekście poruszono problem upaństwowienia zakładów oraz ich przekształceń organizacyjnych na szerokim tle społeczno-gospodarczym. Wskazano na typowe zjawiska i mechanizmy zachodzących procesów, związane z polityką gospodarczą państwa w latach 1945–1958. W tekście i tabelach przedstawiono dane statystyczne dotyczące wielkości produkcji, kosztów, stanu zatrudnienia itp., jako przyczynek do historii gospodarczej tego okresu.

Summary

The article presents the history of the breweries in Chojnice and Człuchów after World War II. The text deals with the problem of the nationalization of plants and their organizational transformations against a broad socio-economic background. Typical phenomena and mechanisms of the processes taking place, related to the economic policy of the State in the years 1945–1958, were indicated. The text and tables present statistical data on the volume of production, costs, employment, etc., as a contribution to the economic history of this period.

Słowa kluczowe: Chojnice, Człuchów, piwowarstwo, Państwowy Przemysł Fermentacyjny

Keywords: Chojnice, Człuchów, brewing, State Fermentation Industry

Bibliografia

Źródła

Archiwum Akt Nowych w Warszawie:

- Ministerstwo Finansów w Warszawie, sygn.: 26/5309, 26/5386, 26/5397, 26/5398, 26/5399
- Centralny Zarząd Przemysłu Spożywczego w Warszawie, sygn. 108
- Polska Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie, sygn. 11/295/XI/294
- Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych w Warszawie, sygn. 577

Archiwum Gesellschaft für Geschichte des Brauwesens, teczka: Brauregister der Vereinigung der Deutschen Brauwirtschaft, karta: Lagerbier-Brauerei Rudolf Ley

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Skarbu Koronnego LVI, sygn. 264, Inwentarz starostwa Człuchowskiego, Województwo pomorskie

Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Zjednoczenie Przemysłu Piwowarsko-Słodowniczego w Bydgoszczy, sygn.: 192, 562, 587, 598, 627, 639, 676, 1024, 1076, 1077, 1078, 1145, 1155, 1172, 1174

Archiwum Państwowe w Katowicach, oddział w Gliwicach, Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Fermentacyjnego w Zabrze, sygn.: 5, 6, 109

Archiwum Państwowe w Szczecinie, Urząd Wojewódzki Szczeciński, sygn. 4210

Archiwum Państwowe we Wrocławiu:

- Okręgowy Urząd Likwidacyjny we Wrocławiu, sygn. 304
- Browary Dolnośląskie „Piast” we Wrocławiu, sygn. 3/147

Dziennik Urzędowy Ministerstwa Apropozycji i Handlu 1946, nr 5

Dziennik Ustaw 1944 Nr 4; 1945 Nr 27; 1946 Nr 3, 13; 1950 Nr 49

Monitor Polski 1948 Nr 44; 1949 Nr 72

Pomorski Dziennik Wojewódzki 1949, nr 15

Inwentarz starostwa człuchowskiego z roku 1753, wyd. M. Fryda, Człuchów – Gdańsk 2008

Rok 1945. Województwo Pomorskie. Sprawozdania pełnomocników rządu i wojewody, red. R. Kozłowski, wybór i opracowanie tekstów E. Borodij i J. Kutta, w: *Nowe Miscellanea Historyczne*, t. 2. Seria: *Początki Polski Ludowej*, z. 1, Warszawa 1997

Literatura

- „Przegląd Piwowarsko-Słodowniczy”, 1936, nr 1
- „Przemysł Piwowarski”, 1930, nr 18
- Błażewska-Marciniak A., *Zarys dziejów ziemi człuchowskiej 1100–1945*, w: *Z dziejów Ziemi Człuchowskiej*, red. K. Ślaski, Poznań – Słupsk 1967
- Borzyszkowski J., *Chojnice w II Rzeczypospolitej – w latach wolności i okupacji hitlerowskiej*, w: *Dzieje Chojnic*, red. K. Ostrowski, Chojnice 2003
- Bruski K., *Chojnice w średniowieczu (do roku 1466)*, w: *Dzieje Chojnic*, red. K. Ostrowski, Chojnice 2003
- Die Brauereien und Mälzereien im Deutschen Reich 1938/39. Handbuch der Wirtschaftsgruppe Brauerei und Mälzerei und des Reichsinnungsverbandes des Brauer- und Mälzerhandwerks. 40 Auflage*, Berlin 1939
- Die Brauereien und Mälzereien im Deutschen Reich 1941/42. Handbuch der Wirtschaftsgruppe Brauerei und Mälzerei und des Reichsinnungsverbandes des Brauer- und Mälzerhandwerks. 40 Auflage*, Berlin 1942
- Draws J., *Butelka z browaru. Chojnickie piwo w latach 1360–1939*, „Filomata. Chojnicki Biuletyn Informacyjny”, T. 2: 2006
- Dryja S., *Browar parowy w Osieku*, Kraków 2017
- Dryja S., *Browary województwa rzeszowskiego w latach 1944–1950*, Kraków 2021
- Dryja S., *Państwowy Browar w Głucholazach w latach 1945–1948. Przyczynek do historii browarnictwa na Śląsku*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, R: 77 (1): 2022
- Dryja S., Sławiński S., *Mała encyklopedia piwowarska Krakowa i Kazimierza w wieku XVI i pierwszej połowie XVII. Studia z dziejów piwowarstwa Krakowa i Kazimierza z uwzględnieniem Kleparza i przedmieść*, Kraków 2018
- Dryja S., *Słownik biograficzny słodowników, piwowarów i karczmarzy krakowskich 1501–1655*, Kraków 2018
- Friedrich M., *Brauerei-Verzeichnis Polen*, Heidelberg 2001
- Fryda M., „*Familia Castriensis*”. *Urzednicy starościńscy, załoga zbrojna i służba na zamku człuchowskim w okresie staropolskim*, w: *Wokół człuchowskiego wzgórza zamkowego od XIV do XX w. Architektura – administracja – polityka*, red. K. Monikowska, Człuchów 2016
- Gerschke L., *Wenn der „Bock” läuft... Eine feuchte Erzählung aus dem Schlochauer Land*, w: *Der Kreis Schlochau: Ein Buch aus preußisch-pommerscher Heimat*, red. M. Vollack, H. Lemke, Kiel 1974
- Groth A., *Człuchów w latach 1772–1815. Z problematyki małego miasta pomorskiego*, Człuchów – Gdańsk 2006

- Groth, A., *Czasy Rzeczypospolitej szlacheckiej*, w: *Dzieje Chojnic*, red. K. Ostrowski, Chojnice 2003
- Jeziński A., Leszczyńska C., *Historia gospodarcza Polski*, Warszawa 2001
- Klonder A., *Browarnictwo w Prusach Królewskich (2 połowa XVI–XVII w.)*, Wrocław 1983
- Kronika przemysłu piwowarskiego, cz. I: lata 1945–1980*, red. J. Komornicki, Warszawa 1995
- Kunzendorf-Samulowska A., Kłoskowski J., Ślaski K., *Dzieje zamku człuchowskiego*, w: *Z dziejów ziemi człuchowskiej*, red. K. Ślaski, Poznań – Słupsk 1967
- Lorbiecki A., *Browarnictwo i browary w Chojnicach (dokończenie)*, „Chojniczanie.pl”, 2020, nr 10 (94)
- Lorbiecki A., *Browarnictwo i browary w Chojnicach*, „Chojniczanie.pl”, 2020, nr 8 (92)
- Ostrowski K., *Bedeker chojnicki A – Ż*, Chojnice 2009
- Ostrowski K., *W Polsce Ludowej i III Rzeczypospolitej*, w: *Dzieje Chojnic*, red. K. Ostrowski, Chojnice 2003